

Rafał Ziemkiewicz, **Komentarz reakcyjny**

Nie udało mi się jeszcze znaleźć naukowca, który by z pełnym przekonaniem bronił teorii powstania na ziemi życia, jaką ongiś w duchu "naukowego" komunizmu sformułował Oparin. Jak państwo pamiętają ze szkoły, teoria ta głosi, iż swego czasu ziemia pokryta była praoceanem, w którym, jak skwarki w zupie, pływały sobie przeróżne aminokwasy. W ową zupę waliły pioruny, pod uderzeniami których atomy trykały się jeden z drugim, aż się z tego trykania przypadkowo uformowała materia ożywiona.

Naukowcy, z którymi rozmawiałem, przyznają, iż z punktu widzenia dzisiejszej wiedzy wizja ta zdaje się naiwna i śmieszna. Jeśli coś zdołano udowodnić, to raczej to, iż życie nie mogło powstać bez ingerencji jakiejś, nazwijmy ją, by nie obrażać uczuć religijnych ateistów, wyższej instancji. Bogiem a prawdą, nauka nie jest jeszcze w stanie tego rozstrzygnąć. Błądzi. Szuka. W żadnym wypadku nie wyklucza tego, co mówi religia.

Co innego jednak naukowcy, a co innego rozmaici powołujący się na autorytet nauki półinteligenci. Oni nadal żyją w poczuciu, że skoro wierzą, iż Boga nie ma, to ich światopogląd jest naukowy. I nadal za dowód Jego istnienia uważają muzealne już dzisiaj teorie Darwina czy wspomnianego Oparina.

Można im tylko współczuć i życzyć, by się kiedyś doksztalcili. Ale

piszę te słowa, by zwrócić uwagę na pewien drobiazg. Owoż ci sami ludzie, którzy twierdzą, że wszystkie cuda świata roślin i zwierząt mogły powstać z przypadkowego trykania się atomów — ci sami ludzie zazwyczaj uparcie twierdzą, że ludzi, w końcu istot rozumnych, nie wolno zostawić samym sobie. Nie wolno im po prostu pozwolić żyć, pracować i zostawić uregulowanie spraw naturalnym mechanizmom rynku, bo to grozi katastrofą. O nie, wszystko musi być kontrolowane przez rząd! Ciekawe — czy naprawdę żaden z nich nie zauważa, że w ich dziwacznej religii, stawiającej na piedestał Przypadek, zionie niejaka sprzeczność?

Rafał A. Ziemkiewicz

(Gazeta Polska 18 stycznia 1996, nr 3 (131); przedruk za zgodą Autora)